

Sygn. akt III AUa 734/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Elżbieta Czaja	
Sędziowie: sędzia Krzysztof Szewczak	
sędzia (del.) Danuta Dadej-Więsyk (spr.)	

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2020 r. w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 5 listopada 2019 r. sygn. akt VIII U 667/18

I. zmienia postanowienie zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądzoną od wnioskodawcy J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę kosztów procesu obniża do kwoty 180 (sto osiemdziesiąt) złotych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Danuta Dadej-Więsyk Elżbieta Czaja Krzysztof Szewczak

III AUa 734/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 stycznia 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na podstawie art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1383 ze zm.

zwanej dalej ustawą emerytalną) zobowiązał J. K. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tytułu emerytury za okres od dnia 1 października 2014 roku do dnia 30 września 2017 roku w kwocie 162388,40 złotych i odsetek za okres od dnia 14 października 2014 roku do 29 grudnia 2017 roku to jest do dnia wydania decyzji w kwocie 20313,46 złotych.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2019 roku Sąd Okręgowy w Lublinie w punkcie I umorzył postępowanie w przedmiocie zasądzonych odsetek, w punkcie II oddalił odwołanie w pozostałym zakresie, w punkcie III zasądził od J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 2700 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu, w punkcie IV nie obciążył wnioskodawcy kosztami procesu w pozostałej części.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

J. K. w dniu 13 sierpnia 2014 roku złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę, która została przyznana od dnia 1 sierpnia 2014 roku. Z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia wypłata świadczenia została zawieszona. Następnie w dniu 29 września 2014 roku wnioskodawca złożył świadectwo pracy z dnia 29 września 2014 roku, wystawione przez Uniwersytet M. S., zgodnie z którym w dniu 29 września 2014 roku nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy. W związku z tym decyzją z dnia 6 października 2014 roku organ rentowy podjął wypłatę emerytury od dnia 1 września 2014 roku.

Wniosek o emeryturę wnioskodawcy wypełniał pracownik kadr (...), który poinformował go, że otrzyma świadectwo pracy wraz z rozwiązaniem stosunku pracy. Zakład pracy przygotował wszystkie dokumenty niezbędne do ubiegania się o emeryturę. Wnioskodawca podpisał, który następnie został wysłany do organu rentowego (częściowo zeznania wnioskodawcy k. 21v-22, 43v, 62).

Wnioskodawca w trakcie pobierania emerytury pozostawał zatrudniony w Izbie Administracji Skarbowej w L. w wymiarze 7/8 etatu. W dniu 6 października 2017 roku przedłożył organowi rentowemu wniosek o przeliczenie świadczenia wraz z zaświadczeniem o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (...), zgodnie z którym pozostaje zatrudniony w Izbie. Następnie przedłożył świadectwo pracy, zgodnie z którym był zatrudniony w Izbie Administracji Skarbowej w L. od dnia 1 października 1988 roku do dnia 31 sierpnia 2017 roku. Podczas sporządzania wniosku o emeryturę nie poinformował on o dodatkowym zatrudnieniu pracownika kadr (...) (częściowo zeznania wnioskodawcy k. 43v, 62).

Po przyznaniu prawa do emerytury w 2014 roku wnioskodawca kilkakrotnie udawał się do organu rentowego celem uzyskania dostępu do akt. W dniu 25 września 2014 roku oraz w dniu 13 lutego 2016 roku otrzymał dostęp do akt (częściowo zeznania wnioskodawcy k. 57v, 62; wydruk z systemu ZUS k. 55).

Decyzją z dnia 29.07.2019 roku organ rentowy zmienił zaskarżoną decyzję w zakresie odsetek w ten sposób, że zasądził odsetki od dnia doręczenia decyzji czyli od dnia 31.01.2018 roku. Pełnomocnik wnioskodawcy w związku z powyższym wniósł o umorzenie postępowania w zakresie dotyczącym odsetek zasądzonych w zaskarżonej decyzji (k.57 a s.).

Stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wskazanych dowodów oraz zeznań wnioskodawcy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zeznania J. K. jedynie częściowo zostały uznane za wiarygodne. Nie ma podstaw do uznania, że brak poinformowania organu rentowego o dodatkowym zatrudnieniu nie wynika z ukrycia tej informacji przez wnioskodawcę. J. K. przyznał, że sporządzając wniosek o emeryturę nie poinformował pracownika kadr o dodatkowym zatrudnieniu, jak również nie przeczytał pouczenia zawartego we wniosku. Wobec tego niewiarygodne są zeznania w części, w której twierdził, że udawał się do organu rentowego w celu pozyskania informacji, natomiast pracownik organu nie udzielił mu szczegółowych informacji. Te twierdzenia są niczym nieoparte, w szczególności pisemnym wnioskiem, w którym ubezpieczony domagałby się szczegółowego przedstawienia sposobu obliczenia emerytury oraz udzielenia informacji co do możliwości świadczenia pracy w trakcie pobierania świadczenia. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że wnioskodawcy nie udostępniono akt, czemu przeczy wydruk z systemu organu rentowego.

W ocenie Sądu przesłuchanie jako świadków pracowników ZUS obsługujących zainteresowanych w Wydziale Obsługi Klientów i Korespondencji nie jest celowe. Nie jest prawdopodobne, aby którykolwiek z pracowników pamiętał w

jakim dniu wnioskodawca zgłaszał się do organu rentowego, o co wówczas wnosił oraz jakie czynności podjęto w celu udostępnienia mu akt.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie J. K. nie jest zasadne i podlega oddaleniu. Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. w punkcie I wyroku umorzył postępowanie w przedmiocie odsetek, w zakresie ustalonym w decyzji z dnia 29 lipca 2019 roku, z uwagi na cofnięcie przez pełnomocnika wnioskodawcy odwołania w tej części

W punkcie II wyroku w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił odwołanie. Sąd pierwszej instancji wskazał, że jak stanowi art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych osoba, która pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. W świetle art. 138 ust. 2 ustawy za nienależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. Natomiast zgodnie z art. 138 ust. 4 ustawy nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5. Ponadto Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 103a ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Sąd pierwszej instancji wskazał, że prawo do świadczenia powstaje z mocy ustawy (art. 101 ustawy emerytalnej), jednak stosownie do art. 116 ust. 1 postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zgodnie z ust. 5 tego przepisu do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż należy przyznać rację organowi rentowemu, że to na wnioskodawcy ciąży obowiązek udowodnienia okoliczności związanych z ustaleniem prawa do świadczenia oraz jego wysokości. Nie ma jednocześnie podstaw, aby przerzucać w tym zakresie obowiązki dowodowe na organ rentowy w zakresie szerszym, niż wynika to z przepisów. Dodatkowo organ rentowy ograniczony jest przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. 2011, nr 237, poz. 1412).

W świetle powyższych przepisów należy uznać, że to wnioskodawca był zobowiązany do poinformowania organu rentowego o okoliczności skutkującej zawieszeniem prawa do świadczenia. Jak wynika z zeznań J. K. pracownik kadr (...) wypełnił i wysłał jego wniosek o emeryturę do organu rentowego w jego imieniu, dołączając świadectwo pracy z (...). Wnioskodawca nie poinformował pracownika kadr o dodatkowym zatrudnieniu, w związku z czym otrzymał, uwzględniając te okoliczności, prawidłowe informacje, że po rozwiązaniu stosunku pracy organ rentowy przyzna mu emeryturę. W konsekwencji Zakład, opierając się wyłącznie na tych informacjach, przyznał mu prawo do świadczenia. Wnioskodawca sam przyznał, że nie czytał wniosku, co, o ile jest prawdą, powoduje, że wnioskodawca za co ponosi wyłączną odpowiedzialność. Nie można przypisać takiej odpowiedzialności organowi rentowemu, podobnie jak nie można przypisać mu odpowiedzialności za brak poinformowania przez wnioskodawcę pracownika kadr (...) o drugim stosunku pracy. Zważyć też trzeba, że wnioskodawca po przyznaniu prawa do świadczenia miał dostęp do akt w siedzibie organu rentowego, dzięki czemu miał możliwość późniejszego uzupełnienia informacji o swoim zatrudnieniu.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że skarżący świadomie wprowadził w błąd organ rentowy co do okoliczności mających wpływ na wypłatę prawa do świadczenia. Wobec tego zaskarżona decyzja okazała się

prawidłowa w części zobowiązującej do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tytułu emerytury za okres od dnia 1 października 2014 roku do dnia 30 września 2017 roku.

W punkcie III wyroku Sąd Okręgowy zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 2 700,00 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu. Wskazał, że w rozpoznawanej sprawie, wobec oddalenia odwołania J. K. uznać należało, że wnioskodawca przegrał postępowanie w całości. Co do zasady, uzasadniało to obciążenie go kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, stosownie do treści art. 98 § 3 k.p.c. Koszty te, z uwagi na wartość przedmiotu sporu w rozpoznawanej sprawie należało ustalić stosownie do treści § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018, poz. 265, tekst jednolity) w wersji obowiązującej w chwili złożenia odwołania, na kwotę 5 400 złotych.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie zachodzi szczególny przypadek, uzasadniający zasądzenie od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu, stosownie do treści art. 102 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd miał na względzie, że przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim brać pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, to jest podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda, co do zasadności zgłoszonego roszczenia, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. Należy również brać pod uwagę sytuację rodzinno- majątkową powoda. W judykaturze przyjmuje się, że całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 roku, I CZ 26/11, Legalis numer 496820). Zgodnie natomiast ze stanowiskiem wyrażonym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 roku, III CZ 10/12, Legalis numer 464036 ocena, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem Sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. W związku z tym może być podważona przez Sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa.

Mając na uwadze przedstawione powyżej poglądy, Sąd Okręgowy poddał analizie obecną sytuację odwołującego i uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu dyspozycji art. 102 k.p.c. Z zeznań wnioskodawcy wynikało, że obecnie utrzymuje się z emerytury w wysokości około 8 tysięcy złotych netto, nie uzyskuje innych dochodów. Źródłem dochodu jego żony jest emerytura w kwocie 2 tysięcy złotych netto. Żona wnioskodawcy ma chorobę nowotworową, przeszła chemioterapię. Wymaga stałej opieki. Cierpi również na chorobę serca. Na leki wydaje około 120 złotych miesięcznie. Opisana sytuacja rodzinna odwołującego, uzasadniała, w ocenie Sądu Okręgowego, odstąpienie od ogólnej zasady z art. 98 k.p.c.

W uznaniu Sądu w przedmiotowej sprawie zachodził tym samym szczególnie uzasadniony przypadek, przemawiający za przyznaniem od odwołującego na rzecz pozwanego organu rentowego kwoty 2 700 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. orzekł jak w punkcie III wyroku. Wobec tego w punkcie IV wyroku Sąd nie obciążył wnioskodawcy kosztami procesu w pozostałej części.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w Lublinie, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 5 listopada 2019 roku złożył wnioskodawca zaskarżając powyższy wyrok w części, w zakresie pkt. II, III, IV. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: Naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj.:

a) Błąd w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji przejawiający się w ustaleniu, że wnioskodawca nie poinformował ZUS o/L. o pozostawaniu w stosunku pracy w okresie, w którym jednocześnie pobierał emeryturę,

b) Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. polegającym na pominięciu dokumentów złożonych przez ZUS o/L. przy piśmie procesowym ZUS o/L. z dnia 27.08.2019r. potwierdzających złożenie przez wnioskodawcę wniosku o skierowanie go na leczenie rehabilitacyjne skutkujące zawiadomieniem ZUS o/L. o pozostawaniu przez niego w stosunku pracy przy jednoczesnym pobieraniu emerytury z ZUS, skutkujące uznaniem przez Sąd, że wnioskodawca nie poinformował ZUS o/L. o tym, że pozostaje w stosunku pracy w czasie, gdy pobierał emeryturę,

c) Naruszenie przepisów art.233 § k.p.c. polegające na niewszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego przejawiającym się w nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji regulacji prawnych obowiązujących w okresie, w którym wnioskodawca skierowany został przez ZUS o/L. do sanatorium tj. art. 69 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 266) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 października 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu kierowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na rehabilitację leczniczą oraz udzielania zamówień na usługi rehabilitacyjne (Dz. U. z 2019 r. poz. 277), skutkujące uznaniem przez Sąd, że wnioskodawca nie poinformował ZUS o/L. o tym, że pozostaje w stosunku pracy w czasie, gdy pobierał emeryturę,

d) Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na uznaniu przez Sąd, że wnioskodawca celowo i świadomie wprowadził ZUS o/L. w błąd, nie informując tego organu o pozostawaniu w stosunku pracy, podczas gdy wnioskodawca nie miał świadomości, że wypłata emerytury powinna zostać zawieszona do czasu rozwiązania przez niego drugiej umowy o pracę zawartej z Izbą Skarbową w L.,

e) Naruszenie art. 217 §3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego wnioskodawcy o przesłuchanie w charakterze świadków pracowników Sali obsługi ZUS na okoliczność nieudostępnieniu Wnioskodawcy jego akt rentowych, pomimo wielokrotnych wizyt Wnioskodawcy w ZUS Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) Naruszenie art. 138 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (tekst jednolity Dz. U. z 2020 poz. 53) poprzez zobowiązanie wnioskodawcy do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, podczas gdy nie zostały spełnione przesłanki zastosowania tych przepisów w związku z tym, że Wnioskodawca nie został pouczone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych o okolicznościach skutkujących zawieszeniem wypłaty emerytury i obowiązku informowania Zakładu o takich okolicznościach,

b) Naruszenie art. 138 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego niezastosowanie w sprawie pomimo tego, że wnioskodawca poinformował ZUS o/L. o tym, że pozostaje w stosunku pracy,

c) Naruszenie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wnioskodawca zobowiązany był do poinformowania ZUS o/L. o okolicznościach skutkujących zawieszeniem prawa do emerytury, istniejących i znanych ZUS w dacie wydania decyzji o przyznaniu mu emerytury,

d) Naruszenie §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 poz. 265) poprzez zastosowanie tej regulacji w sprawie niniejszej, podczas gdy zastosowanie powinien znaleźć §9 ust. 2 tej regulacji.

Apelujący wnosił o:

- zmianę wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem odwołania oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego za dwie instancje według norm prawem przepisanych ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania za dwie instancje.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik organu rentowego wnosił o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja wnioskodawcy co do zasady podlega oddaleniu. Na uwzględnienie zasługuje wyłącznie zarzut dotyczący postanowienia w zakresie kosztów procesu

Rozważania należy rozpocząć od wskazania, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku. Nie zachodzi zatem potrzeba ich szczegółowego powtarzania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). Zgodnie bowiem z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 roku w sprawie V CSK 37/07, surowsze wymagania odnośnie do oceny zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń na potrzeby wydania orzeczenia ciążyą na Sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił Sąd I instancji. Inaczej jest natomiast wtedy, gdy orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. W takim bowiem przypadku, jakkolwiek wyrok Sądu odwoławczego powinien opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach, za wystarczające można uznać stwierdzenie, że przyjmuje on ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji jako własne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe należało uznać za wyczerpujące a dopuszczone w jego ramach dowody za stanowiące miarodajne źródło dla ustalenia faktów mający dla sprawy istotne znaczenie.

Na wstępie należy stwierdzić, że nie jest uzasadniony wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Mimo, że wniosek ten został zgłoszony jako ewentualny, to jednak jako dalej idący wymaga rozpoznania w pierwszej kolejności. Stosownie do treści art. 386 § 2 i 4 k.p.c. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, nie rozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo w sytuacji, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z przytoczonych powyżej podstaw do uchylenia orzeczenia i przekazania do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. W szczególności postępowanie przed Sądem Okręgowym nie jest dotknięte nieważnością, nadto Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy rozstrzygając w oparciu ustalone okoliczności faktyczne.

Przechodząc do analizy zarzutu apelacji dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych stwierdzić należy, iż Sąd I instancji dokonał oceny dowodów zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów określonej w w/w przepisie. Na tej podstawie Sąd ten, w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz, T. Ereciński (red.), Lexis Nexis 2007, str. 552 i nast.).

Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, zachodzi wówczas, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi Sąd na jego podstawie. O sprzeczności w tym znaczeniu można mówić jedynie wówczas, gdy z treści dowodu wynika, co innego niż przyjął Sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone mimo, że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, bądź gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione mimo, że były ku temu podstawy, a także gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania.

W judykaturze podkreśla się, że nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów. Z całą pewnością nie miało to miejsca w przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu wnioskodawcy dotyczącego naruszenia prawa procesowego należy wskazać, iż pozwany w apelacji nie wykazał błędu w rozumowaniu Sądu I Instancji. Ubezpieczony J. K. składając w dniu 13 sierpnia 2014 r. wniosek o przyznanie emerytury, podał niezgodnie z prawdą, iż pozostaje nadal w stosunku pracy wyłącznie na Uniwersytecie M. S. w L., podczas gdy w rzeczywistości był jeszcze zatrudniony, na stanowisku ostatnio zajmowanym starszego informatyka w wymiarze 7/8 etatu, w okresie od 1 lipca 1988 r. do 31 sierpnia 2017 r. w Izbie Administracji Skarbowej w L.. W części III wniosku o emeryturę „oświadczenie osoby zainteresowanej” pkt.6 w rubryce gdzie wskazano, iż w przypadku pozostawania nadal w stosunku pracy, należy podać wszystkich pracodawców, z którymi trwa stosunek pracy został wpisany jako jedyny pracodawca Uniwersytecie M. S. w L.. Powyższe oświadczenie zostało podpisane przez J. K. wraz z oświadczeniem, iż jest on świadomy odpowiedzialności karnej jaka grozi za składanie fałszywych zeznań oraz, że dane podane przez niego we wniosku są zgodne z prawdą. W informacji dotyczącej okresów składkowych i nieskładkowych okres zatrudnienia w Izbie Administracji Skarbowej w L. również nie został wskazany przez wnioskodawcę. Wnioskodawca zeznawał, iż wniosek o emeryturę wypełniał pracownik kadr Uniwersytetu, lecz jednocześnie oświadczył, iż sporządzając wniosek o emeryturę nie poinformował pracownika kadr o dodatkowym zatrudnieniu. Należy zauważyć, iż informacjach stanowiących część wniosku o emeryturę pkt.23 zawarto informację, iż prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury oraz bez względu na wiek tego emeryta. Natomiast w pkt.24 wskazano, iż podjęcie wypłaty emerytury, która została zawieszona z przyczyn, o których mowa w pkt.23, następuje: -od pierwszego dnia miesiąca, jeśli stosunek pracy został rozwiązany z ostatnim dniem miesiąca;- od miesiąca, w którym został rozwiązany stosunek pracy, jeśli stosunek pracy został rozwiązany w innym dniu, niż ostatni dzień miesiąca nie wcześniej jednak, niż od miesiąca, w którym został zgłoszony wniosek o podjęcie wypłaty emerytury wraz z dokumentem potwierdzającym rozwiązanie stosunku pracy, gdy decyzja o przyznaniu emerytury jest prawomocna. W oparciu o treść powyższego wniosku organ rentowy decyzją z dnia 18 sierpnia 2014 r. przyznał J. K. emeryturę od 1 sierpnia 2014 r. Wypłata emerytury została zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia. W decyzji zawarto informację, iż w celu podjęcia wypłaty należy przedłożyć w Oddziale ZUS świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. O kierunkowym, a tym samym świadomym działaniu wnioskodawcy świadczy również treść wniosku z dnia 29 września 2014 roku (k.30 a.e.) Ubezpieczony w powyższym podaniu wnosił o odwieszenie wypłaty emerytury w związku z zakończeniem pracy w dniu 29.09.2014 r. Wnioskodawca we wniosku zawarł informację o zakończeniu pracy (nie wymieniając żadnego pracodawcy) i trudno uznać, iż w dacie składania oświadczenia o zakończeniu pracy nie miał świadomości że, nadal pozostaje w stosunku pracy, będąc nadal zatrudnionym w Izbie Administracji Skarbowej w L.. Tym samym zarzut apelacji dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, przejawiający się w ustaleniu, że wnioskodawca nie poinformował ZUS O/L. o pozostawaniu w stosunku pracy jest chybiony. Prawdopodobności ustaleń i wniosków Sądu Okręgowego w tym zakresie nie podważają również zarzuty dotyczące pominięcia dokumentów potwierdzających złożenie przez wnioskodawcę wniosku o skierowanie go na leczenie rehabilitacyjne skutkujące zawiadomieniem ZUS O/L. o pozostawaniu przez niego w stosunku pracy. Fakt skierowania wnioskodawcy do sanatorium w 2015 roku i pozostawanie w tym okresie w stosunku pracy jest prawnie obojętny dla wykazania, poprzez złożenie stosownego dokumentu, w dacie złożenia wniosku o podjęcie wypłaty (w przypadku wnioskodawcy-29.09.2014 r.), rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Wnioskodawca negocjował doręczenie decyzji o przyznaniu emerytury. Jednakże Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż wnioskodawca po przyznaniu prawa do świadczenia, w dniu 25 września 2014 roku i 13 lutego

2016 roku, uzyskał dostęp do swoich akt emerytalnych w siedzibie organu rentowego, dzięki czemu miał możliwość zapoznania się z treścią pouczeń zawartych w decyzjach i późniejszego uzupełnienia informacji o swoim zatrudnieniu. Nie zasługują na wiarę zeznania skarżącego, iż nie udostępniono mu akt, gdyż przeczą temu wydruki z systemu dotyczące wniosku o udostępnienie akt podpisane przez J. K. z adnotacją pracownika ZUS (k.29 a.e., k.35 a.e.) Ponadto informacja o konieczności rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury w celu podjęcia jej wypłaty była zawarta również we wniosku o emeryturę. Wobec powyższego ustalenia Sądu Okręgowego, iż wnioskodawca miał świadomość, że wypłata emerytury powinna zostać zawieszona do czasu rozwiązania przez niego drugiej umowy o pracę z Izbą Administracji Skarbowej w L. jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się również naruszenia art. 217 §3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego wnioskodawcy o przesłuchanie w charakterze świadków pracowników Sali obsługi ZUS na okoliczność nieudostępnienia wnioskodawcy jego akt rentowych. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że oddalił wniosek ubezpieczonego jako powołany jedynie dla zwłoki. W ocenie Sądu przesłuchanie jako świadków pracowników ZUS obsługujących zainteresowanych w Wydziale Obsługi Klientów i Korespondencji nie było celowe. Nie jest prawdopodobne, aby którykolwiek z pracowników pamiętał w jakim dniu wnioskodawca zgłaszał się do organu rentowego, o co wówczas wnosił oraz jakie czynności podjęto. Ponadto odnośnie powyższych wniosków w aktach emerytalnych znajdują się odpowiednie wydruki dotyczące udostępnienia akt i brak jest adnotacji o jakichkolwiek nieprawidłowościach czy skarg wnioskodawcy w tym przedmiocie. Wnioskodawca, aby wykazać brak świadomego wprowadzania w błąd w toczącym się postępowaniu przyjął postawę zaprzeczania okolicznościom. Negował brak znajomości treści wniosku o emeryturę, negował fakt doręczenia decyzji o przyznaniu emerytury, negował doręczenie decyzji o przeliczenie emerytury, wskazywał na dwukrotne nieudostępnienie mu akt emerytalnych. Skarżący, w świetle dowodów i wniosków składanych w postępowaniu administracyjnym oraz w toku postępowania sądowego jawi się jako osoba wykształcona, dbająca o swoje interesy, świadoma społecznie i trudno dać wiarę zbiegowi powyższych, wskazywanych przez wnioskodawcę okoliczności oraz braku reakcji z jego strony. Mało prawdopodobne wydaje się również w tej sytuacji niezaznajomienie się z treścią podpisywanych czy otrzymywanych dokumentów.

W świetle prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego zarzuty naruszenia prawa materialnego są niezasadne.

Z treści art. 103a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (tekst jednolity Dz. U. z 2020 poz. 53) prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Z art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika, iż osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. W świetle art. 138 ust. 2 ustawy za nienależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. Natomiast zgodnie z art. 138 ust. 4 ustawy nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5. Na gruncie ustalonego w sprawie stanu faktycznego niewątpliwie zastosowanie ma art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej, według którego za nienależnie pobrane świadczenie uważa się świadczenie przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenie. Ubezpieczonemu została bowiem podjęta wypłata świadczenia emerytalnego w wyniku świadomego wprowadzenia organu rentowego w błąd poprzez podanie przez niego, że pozostaje w stosunku pracy wyłącznie u jednego pracodawcy, w sytuacji gdy składając owe oświadczenie świadczył pracę w charakterze pracownika również w Izbie Administracji Skarbowej w L.. Ponadto składając podanie o wypłatę ubezpieczony we wniosku zawarł informację o zakończeniu pracy (nie wymieniając żadnego pracodawcy) i trudno uznać, iż nie miał świadomości, iż w dacie składania oświadczenia, nadal pozostaje w

stosunku pracy, będąc nadal zatrudnionym w Izbie Administracji Skarbowej w L.. Do podania prawdziwych danych we wniosku o emeryturę nie jest potrzebne żadne pouczenie. Mało tego, ubezpieczony składając wniosek o emeryturę oświadczył, iż jest świadomy odpowiedzialności karnej jaka grozi za składanie fałszywych zeznań oraz, że dane podane przez niego we wniosku są zgodne z prawdą, co potwierdził własnoręcznym podpisem. Nie sposób zatem mieć jakichkolwiek wątpliwości, że ubezpieczony świadomie wprowadził organ rentowy w błąd, co do okoliczności mającej wpływ na wypłatę świadczenia emerytalnego. Jako bezzasadne należy uznać zarzuty apelującego odnoszące się do tego, że ubezpieczony nie został prawidłowo pouczony o warunkach formalnych jakie musi spełnić aby otrzymać prawo do wypłaty wnioskowanego świadczenia, gdyż pouczenie takie nie miałyby żadnego wpływu na obowiązek podania prawdziwych danych. Jednakże należy jeszcze raz powtórzyć, iż informacja o konieczności rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury w celu podjęcia jej wypłaty była zawarta również we wniosku o emeryturę oraz w decyzjach dotyczących przyznania i przeliczenia emerytury.

Słusznie zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, że w niniejszej sprawie została wypełniona dyspozycja art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej, a co za tym idzie świadczenie emerytalne pobrane przez ubezpieczonego w okresie od 1 października 2014 r. do 30 września 2017 r. było świadczeniem nienależnym i podlegało zwrotowi. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nieprawidłowo przyjął jednak, iż wynagrodzenie radcy prawnego, który reprezentował stronę wygrywającą proces winno być ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265) zamiast na zasadzie § 9 ust. 2 cytowanego rozporządzenia. Sprawa o zwrot nienależnie pobranego świadczenia nie została wymieniona wprost w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r., jednakże zdaniem Sądu drugiej instancji jest ona bliższa kategorii spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego niż sprawom o zapłatę (podobnie Sąd Najwyższy np. w postanowieniu z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt II UZ 11/10). Z tego względu podstawę zasądzenia opłaty za czynności radcy prawnego powinny stanowić w niej minimalne stawki przewidziane w rozporządzeniu dla spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z przepisem § 9 ust 2 powołanego rozporządzenia stawka minimalna w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego oraz w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym wynosi 180 zł (Dz. U. 2018 r., poz. 265). Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 § 1 k.p.c. zmienił postanowienie zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że zasądzoną od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę kosztów procesu obniżył do kwoty 180 złotych.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny, w punkcie II wyroku na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części uznając ją za bezzasadną, zaś o kosztach postępowania orzekł w punkcie III na podstawie art. 98 § 1, § 3 i § 4 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i na mocy § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265)